

Zofia Kawczyńska-Butrym, Marzena Kruk

*Instytut Socjologii
Uniwersytet UMCS*

Wsparcie społeczne dla rodzin migracyjnych w Polsce¹

Streszczenie

Migracje niosą ze sobą zmiany społeczno-demograficzne nie tylko w przestrzeni makrospołecznej ale i mikrospołecznej. Rodzina jako podstawowa komórka społeczna ponosi najdotkliwsze straty związane z migracjami. W społeczeństwie polskim rolą kobiety-matki jest funkcja opiekuńcza nad dziećmi i rodzicami. W sytuacji migracji kobiet wypełnianie zadań zostaje utrudnione i często niemożliwe. Jaka powinna być rola instytucji państwowych w sytuacji migracji zarobkowych kobiet i pozostawionych w kraju rodzinom? Jest to pytania kluczowe w sytuacji coraz większej liczby migracji kobiet. Artykuł ma na celu wskazanie problemów wynikających z migracji kobiet i pozostawionych dzieci i starszych rodziców oraz wskazanie na konieczność wypracowania nowego modelu wsparcia instytucjonalnego dla migrujących kobiet i ich rodzin.

Słowa kluczowe: *migracje, rodzina, wsparcie instytucjonalne, pomoc*

Keywords: *migration, family, institutional support, help.*

Współczesna rodzina stoi wobec wielu problemów związanych z migracjami. Zmiany w funkcjonowaniu rodziny jakie powodują migracje, szczególnie zarobkowe trwające ponad rok, niosą ze sobą wiele konsekwencji zarówno dla osoby migrującej jak i jej najbliższej rodziny. Osoba migranta to przede wszystkim członek rodziny: żona/mąż; ojciec/matka. Konsekwencje migracji dotkają nie tylko ich samych ale również członków ich rodzin, przede wszystkim rodziców i dzieci. Jednymi z największych obaw i problemów z jakim boryka się migrant jest opieka nad rodzicami i dziećmi pozostawionymi w kraju ojczystym. Kto zaopiekuje się moim ojcem/matką, osobami starszymi, którzy często pozostawieni są sami sobie. A co z moimi dziećmi? Czy wysłane pieniądze wystarczą na opiekę? Czy dziadkowie poradzą

¹ Opracowanie w ramach projektu polsko-norweskiego-POLFAMIGRA „Polish female migrants and their familie a study of care deficyt”.

sobie z wychowaniem, pilnowaniem dzieci? Czego osoba migrującą pozostawiająca w kraju rodzinę oczekuje od strony państwa w zakresie wsparcia instytucjonalnego? Szczególnie nurtuje to migrujące kobiety, na które od wieków przypadała rola opiekunki wobec dzieci i starszych rodziców. Warto zastanowić się, co można zrobić, aby niwelować negatywne skutki migracji? Są to istotne pytania w kontekście dyskursu społecznego na temat koncepcji pomocy rodzinom migracyjnym.

1. Rodzina wobec migracji zarobkowej

Współcześnie pojawia się nowa kategoria rodzin niekompletnych, a mianowicie rodziny z czasową nieobecnością jednego rodzica lub obydwójga z powodu wyjazdu zarobkowego „za chlebem” (Stańkowski 2005, s. 251). Pojęcie rodziny migracyjnej jest trudne do zdefiniowania ze względu na występowanie różnych typów migracji, jednak uważa się, że rodzina migracyjna to rodzina, „w której jedno bądź oboje rodziców wyemigrowało za granicę w celach zarobkowych”. T. Kukołowicz zwraca uwagę na to, iż pojawia się nowa kategoria rodzin niepełnych, a mianowicie rodzin z czasową nieobecnością rodzica lub rodziców (Kukołowicz 2001, s. 58). Rodziny czasowo niepełne z powodu długotrwałej nieobecności rodzica lub rodziców przebywających za granicą różnią się zasadniczo od rodzin pełnych i rodzin niepełnych. Prawnie są rodzinami pełnymi, gdyż przez cały czas rozłąki tworzą wspólnotę rodzinną, jednak ze względu na wyjazd jednego lub obojga rodziców rodziny te muszą funkcjonować bez jego lub ich udziału. Czy wobec tego rodziny, w których jeden lub obydwójga rodziców uczestniczą w wychowaniu dzieci pomimo rozdzielenia geograficznego należy określić jako niepełne nawet czasowo? Trafnym określeniem jest określenie rodzina w sytuacji rozłąki migracyjnej. Zaczęto spoglądać na rodziny doświadczające migracji według nowych kryteriów: dostrzegać (m.in. w oparciu o badania jakościowe) zmiany zachodzące w rodzinach, które organizowały życie wraz (zgodnie) z „nieobecny” rodzicem (Urbańska 2008, s. 76). W związku z tym włączenie rodziny rozdzielonej migracją w poczet rodzin niepełnych lub nawet czasowo niepełnych jest dyskusyjne. Podejście to ma charakter wartościujący, zawęża pole widzenia i eliminuje perspektywę aktorów. Należy uwzględnić cały kontekst społeczno-rodzinny w funkcjonowaniu tych rodzin. Są to więc rodziny pełne, chociaż przez długi czas przejawiają wiele cech rodzin niepełnych, stąd często literaturze używa się pojęcia „rodzina pełna nie w pełni” (Danielewicz 1998, s. 282).

Przyczyną podjęcia migracji przez rodziny jest przede wszystkim czynnik ekonomiczny. Migracje ekonomiczne podejmowane w celu poszukiwania pracy i zarobków wyższych niż w kraju pochodzenia określa się mianem migracji zarobkowych. Właśnie ten rodzaj migracji jest przedmiotem zainteresowania. Decyzję o wyjeździe podejmują głównie ludzie młodzi, od 25 do 34 roku życia, którzy pozostawiają swoje dzieci lub starszych rodziców. Współcześnie zarysowuje się nowa tendencja w procesach migracyjnych – często decyzja o migracji zarobkowej podejmowana jest nie tyl-

ko przez osoby ubogie (bezrobotne) czy o niskim statusie materialnym, ale również przez osoby, które zmierzają do poprawy komfortu życia, motywem przewodnim zatem może być wyższy standard życia własnego i rodziny „kosztem” konieczności opuszczenia własnego kraju. Dążenie do zabezpieczenia potrzeb ekonomicznych a także zmiany stylu życia rodziny warunkują decyzję o rozłące z najbliższymi i podjęciu zawodowej aktywności poza granicami kraju. Migracja zarobkowa wywiera znaczący wpływ na funkcjonowanie rodziny, jednak dokonujące się w niej zmiany są bardzo różnorodne i zdeterminowane przez wiele czynników, ważne jest to, który z członków rodziny migruje, na jak długo i jak daleko jest położony kraj migracyjny oraz możliwości wzajemnej komunikacji, częstotliwość spotkań z rodziną (Becker-Pestka 2012, s. 10).

Ze względu na skutki migracji dla dzieci należy zwrócić szczególnie uwagę na migracje kobiet-matek. Kobiety wraz z ich rodzinami często bywają zmuszone, a czasami same wybierają strategię opieki na odległość. Bardzo ważną cechą migrujących kobiet w odróżnieniu od migrujących mężczyzn jest to, iż na ogół kobiety żywo są zainteresowane rodziną. Taka pełniona rola na odległość określana jest jako „macierzyństwo transnarodowe” a rodzina jako „rodzina transnarodowa” (Urbańska 2008, s. 78). Macierzyństwo na odległość/macierzyństwo transnarodowe w przypadku kobiet długotrwale rozłączonych z rodziną jest trudnym, niejednokrotnie traumatycznym a nawet prowadzącym do chorób, doświadczeniem. Jednak z prowadzonych badań wynika, że „opieka na odległość”, jeśli migracji nie towarzyszy odejście matki od rodziny, nie musi wiązać się z „niepełnością” ich rodzin (Danilewicz 2010, s. 136). Matki migrantki nie rezygnują ze swoich rodzicielskich powinności, tylko nadają im nowy wymiar. Aby jednak „praktyka macierzyństwa na odległość powiodła się, muszą zostać spełnione dwa warunki: wyjazd kobiet musi zaspokajać ekonomiczne potrzeby rodzin oraz dzieci muszą mieć zapewnioną odpowiednią opiekę” (Danilewicz 2010, s. 136). Rodzina migrancka funkcjonuje w praktyce w co najmniej dwóch domach i państwach. Składa się też w wielu wypadkach z odmiennych, niż zakłada model „dwa plus jeden”, sieci. Znaczenia nabierają więzi pokrewieństwa, międzygeneracyjne wsparcie rodziny, sąsiedzi, społeczny kapitał migracyjny, czasami wynajęte opiekunki. Dlatego normatywna konstrukcja ideału macierzyństwa, jak i rodziny nuklearnej, wymaga de- i rekonstrukcji w celu włączenia i zintegrowania szerszego niż to tej pory zakresu obowiązków, które winny być postrzegane nie tylko jako więzy krwi (Urbańska 2009, s. 76). Organizacja życia rodzinnego będąc poza granicami kraju zapewne nie jest łatwa i każda z kobiet stara się znaleźć rozwiązanie w tej sytuacji. Realna sytuacja migracji matki powoduje konieczność zreorganizowania strategii rodzicielskich i pracy w gospodarstwie domowym. Zmiana migracyjna dotyczy zarówno poziomu relacji międzyludzkich, jak i zmiany w przestrzeni fizycznej, niejako „separacji z rodziną”. S. Urbańska proponuje patrzeć na tę sytuację jako na swego rodzaju „rozciągnięcie gospodarstwa domowego na co najmniej dwa państwa, dwa domy lub kilka kultur, a nowe konteksty wymagają od członków rodziny zmiany strategii i metod opieki, redefinicji relacji rodzicielskich oraz przemiany samych tożsamości (ja/matka, ja/ojciec,

etc.) (Urbańska 2009, s. 74). Pojawia się konieczność „przewycięzania” sytuacji na odległość w zinternalizowanym wzorze macierzyństwa. Proces integrowania dwóch ról – bycia migrantką i konkurencyjnych wzorów macierzyństwa – będzie wymagał procesu ponownego stania się matką. Czy to się powiedzie? Jest to proces, więc nie można go opisać w perspektywie statycznych ujęć. Adekwatnym ujęciem będzie procesualna perspektywa: *becoming mother* lub *unbecoming mother* (Urbańska 2009, s. 74). Wiele czynników społeczno-kulturowych będzie mediować w tym procesie – ułatwiać go lub ograniczać, stąd koniecznym jest w tym aspekcie prowadzenie badań, które ujmują szeroką perspektywę migracji (kontekst wyjazdów, przyczyny, związki z krajem pochodzenia, itp. (Urbańska 2009, s. 74).

2. Konsekwencje migracji zarobkowych dla rodzin

Największe konsekwencje migracji rodziców ponoszą ich dzieci. To twierdzenie, które często pojawia się w dyskursie na temat migracji nie jest twierdzeniem bezpodstawnym. „Wstydliwym efektem ubocznym obecnej fali emigracyjnej jest osamotnienie dziesiątek tysięcy dzieci, które nie mieszczą się w planach rodziców i zostają w kraju. Ale i wywiezione przechodzą traumę wykorzenia. Emigracja rozrywa rodzinę. Zwłaszcza taką, która wcześniej była krucha” (Winnicka 2007, s. 34).

Większość rodziców wyjeżdżających zarobkowo za granicę nie jest świadoma potencjalnych konsekwencji prawnych swojej decyzji w odniesieniu do sytuacji dziecka zostawionego w kraju pod opieką osób trzecich. Zagraniczna migracja zarobkowa rodziców okazuje się przyczyną zaniedbań i niewłaściwej opieki nad dziećmi, nawet porzucenia. W opinii B. Kaniuka z Biura Rzecznika Praw Dziecka, najczęściej przyczyną zaniedbań i niewłaściwej opieki nad dziećmi jest zagraniczna migracja zarobkowa rodziców, powoduje ona znaczące utrudnienia: na pozostającego w kraju opiekuna nakłada dodatkowe obowiązki domowe a gdy rodzice wyjeżdżają razem, pojawia się problem sieroctwa społecznego (Mituła 2009, s. 166). „Te dzieci zostają osierocone i nie ma to znaczenia, czy będzie się opiekowała nimi babcia, dziadek, czy ciocia. Nawet jeśli są to osoby dosyć sprawne, potrafiące zadbać o te dzieci, to jednak tych uczuć typowo rodzicielskich nie są w stanie dać” (Sądej i in. 2007, s. 185). Pozostawienie dziecka bez opieki rodziców, w sytuacji eurosieroty, powoduje obniżenie poziomu rodzicielskiej kontroli, rozluźnienie dyscypliny a dziadkom, którzy przejmują opiekę bardzo trudno jest często egzekwować dyscyplinę i stawiać wymagania, pozostawiając dzieciom dużo swobody. Pozostawienie z kolei dziecka pod opieką starszego rodzeństwa również rodzi problemy z uwagi na fakt, iż nie jest ono dla dziecka wystarczającym autorytetem.

Choć różnorodne akty prawne zapewniają dziecku prawo do opieki i ochrony ze strony rodziców, to nie gwarantują jej stosowania. Zaniedbanie wobec dziecka należy rozumieć jako brak należytej opieki i wsparcia rodzicielskiego, opieki zdrowotnej i materialnej, ograniczenie zaspokajania podstawowych potrzeb fizycznych,

emocjonalnych i brak stymulacji do rozwoju (Mituła 2009, s. 168). Rodzice migracyjni mogą także nie uzmysławiać sobie tego faktu – przecież wyjeżdżają po to, aby podnieść poziom materialny rodziny i zaspokoić wszystkie potrzeby dziecka. Niestety, jak wskazują dotychczasowe badania, to nieobecność rodzica /rodziców ma decydujące znaczenie dla zwłaszcza emocjonalnego i społecznego rozwoju dziecka; tym samym brak wsparcia rodzicielskiego może być odbierane jako zaniedbanie (Gizicka i in. 2010, s. 37). „W Polsce nie rodzą skutków prawnych umowy cywilne cedujące uprawnienia rodziców wynikające z władzy rodzicielskiej na inne osoby. Można przekazać innej osobie opiekę faktyczną nad swoim dzieckiem, ale nie będzie mogła ona kierować wychowaniem, decydować o ważnych dla małoletnich sprawach, reprezentować dziecka. Tych uprawnień rodzice nie mogą przenieść na inne podmioty. Jediną możliwością rozwiązania takiej sytuacji stwarza zwrócenie się do sądu o zawieszenie rodzicom władzy rodzicielskiej ze względu na przenikającą przeszkodę i ustanowienie przez sąd opiekuna prawnego dla dziecka” (Zielińska 2008, s. 92). Dlaczego ustanowienie opiekuna prawnego dla dziecka przez rodziców migracyjnych ma tak duże znaczenie? Otóż jest wiele sytuacji, w których nie tylko opiekun prawny może podejmować decyzje związane z dzieckiem, może otrzymywać ważne informacje lub podejmować konieczne działania, reprezentować dziecko przed organami państwowymi i w czynnościach prawnych. Najważniejsze sytuacje wymagające opiekuna prawnego to przede wszystkim: edukacja, zdrowie oraz czyny karalne popełniane przez dziecko.

Najwięcej problemów związanych z nieobecnością rodziców pojawia się w związku z edukacją szkolną. Szczególnie jeśli chodzi o dopełnienie obowiązków formalnoprawnych, np. zgłoszenie do szkoły. Długoterminowy wyjazd rodziców za granicę i nieustanowienie opiekuna prawnego może być przyczyną zaniedbania dziecka, ogranicza możliwość przeprowadzenia odpowiedniej interwencji pedagogicznej i udzielenia dziecku skutecznego wsparcia w ramach systemu oświaty w przypadku trudności rozwojowych (Gizicka 2010, s. 38). Wiele problemów podczas nieobecności rodziców stwarza wypadek lub poważna choroba dziecka, to rodzice lub opiekun prawny wyrażają zgodę na leczenie dziecka i wszelkie zabiegi medyczne (Gizicka i in. 2010, s. 37). Szczególnie groźne sytuacje są związane z demoralizacją i czynami karnymi popełnianymi przez dziecko: wagary, ucieczki z domu, picie alkoholu, zażywanie narkotyków, kradzieże, włamania, prostytutcja, przemoc mogą być, jak wskazują badania, skutkiem nieobecności rodziców i niesprawowania nad nimi opieki².

Brak zagwarantowania właściwej opieki dziecku podczas wyjazdów zarobkowych rodziców za granicę, ich nieobecność w życiu dziecka może zostać potraktowana

² Art. 39 *Ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich* (Dz. U. 2002 nr 11, poz. 109). Ustawa przewiduje środki oddziaływania na rodziców nieletniego: zobowiązanie do poprawy warunków wychowawczych i bytowych nieletniego, do współpracy ze szkołą, poradnią psychologiczno-pedagogiczną, do naprawienia szkody wyrządzonej przez małoletniego. W przypadku uchylania się od nałożonych obowiązków sąd może wymierzyć karę pieniężną bądź też ustanowić nadzór odpowiedzialny rodziców lub opiekunów.

przez sąd jako podstawa do zastosowania środków przewidzianych w kodeksie rodzinnym i opiekuńczym, a więc zawieszenia lub nawet pozbawienia rodziców władzy rodzicielskiej (Gizicka 2010 i in. 2010, s. 37). Niestety, rodzice nie biorą pod uwagę i nie widzą potrzeby ustanowienia opiekuna prawnego dla własnych dzieci. Brak formalnego ustanowienia opiekuna prawnego wynika przede wszystkim z faktu, iż rodzice zakładają że osoby trzecie poradzą sobie z trudnościami i nie ma takiej potrzeby. Kontakt telefoniczny, e-mailowy, skype jest w tym przypadku wystarczający. „Przeraża mnie to, że nie ma żadnych uregulowań. Sąd powinien oceniać, czy taki dziadek i babcia będą w stanie zajmować się tym młodym człowiekiem. Dopóki sąd nie ma tego prawa, a rodzic obowiązku, by uzyskać zgodę na pozostawienie dzieci w danych rękach, to będzie problem. Powinna być przeprowadzona debata społeczna na ten temat, by przy jej okazji wielu rodziców, którzy planują wyjazd, zastanowiło się czy warto” (Mituła 2009, s. 167).

Podejmując problematykę dotyczącą wsparcia społecznego dla rodzin osób migrujących należy wskazać na rodziców osób wyjeżdżających, którzy w dużym stopniu partycypują w zmaganiu się z konsekwencjami wyjazdów za granicę swoich dzieci. Negatywne skutki wyjazdów zarobkowych ponoszą również rodzice osób wyjeżdżających, którzy zostają opiekunami swoich wnuków oraz będąc w podeszłym wieku sami potrzebują wsparcia i opieki. W Polskiej tradycji kulturowej to na dzieciach spoczywa główny obowiązek opieki i wsparcia rodziców, którzy wchodzą w okres jesieni życia, szczególnie potrzebują wsparcia i opieki. Seniorzy napotykać wiele problemów, nie potrafią korzystać bądź nie mają dostępu do telefonu komórkowego, nowoczesnych technologii komunikacyjnych. Niestety, wśród osób po sześćdziesiątym roku życia tylko 5% korzysta z internetu. Realizowanie przez migrantów strategii opieki może być źródłem zarówno ich solidarności grupowej, integracji i poczucia włączenia do normatywnych struktur społeczeństwa wysyłającego, jak i napięć i konfliktów, poczucia wykluczenia ze struktur społeczeństwa przyjmującego (Mucha 2012, s. 195). Bezpośrednia opieka osobista w sytuacji migracji nie jest możliwa, istnieje jednak wiele innych form pomocy i wsparcia, które przekraczają granice państw. Z badań przeprowadzonych wśród imigrantów Polskich w Islandii wynika, że blisko 70% (N=401) pomaga swoim rodzicom mieszkającym w Polsce (Mucha 2012, s. 195). Opieka migrantów nad rodzicami ponad granicami państw narodowych przybiera pięć dominujących zestawów praktyk: 1) pomoc osobista, 2) praktyczna pomoc domowa, 3) pomoc w załatwianiu spraw urzędowych, np. pomoc w dokumentach, 4) pomoc finansowa, 5) wsparcie emocjonalne.

3. Typy wsparcia społecznego dla rodzin migrujących

W sytuacji migracji zarobkowej i związanego z nią kontaktu z odmiennym systemem opieki (pozarodzinnym) zobowiązania te i sposoby ich realizacji są modyfikowane, ale nie ulegają zanikowi; wymagają więc uruchomienia nowego typu praktyk spo-

łecznych (Mucha 2012, s. 195). Wsparcie społeczne strukturalne możemy zdefiniować jako obiektywnie istniejące i dostępne sieci społeczne, które wyróżniają się od innych sieci tym, że poprzez fakt istnienia więzi, kontaktów społecznych, przynależności, pełnią funkcję pomocną wobec osób znajdujących się w trudnej sytuacji. Tak więc sieci (systemy oparcia np.: naturalna grupa odniesienia, formalna grupa, instytucja) – pełnią potencjalnie i rzeczywiście funkcje pomocne, czyli działają na rzecz dobra swoich członków lub osób, dla których sieć ta jest dostępna (Sęk 2005, s. 15). Ważną cechą wsparcia jest jej dostępność mierzona obiektywnie i subiektywnie liczbą kontaktów, bliskością terytorialną, szybkością i łatwością podjęcia kontaktów (np. grupy pomocy społecznej, telefony zaufania). Ważnym kryterium analizy wsparcia społecznego są jej źródła. Najczęściej źródłem wsparcia rodzinnego jest: mąż, żona, dzieci, rodzice, rodzeństwo, dalsi krewni), także wsparcie środowiska lokalnego oraz: przyjaciele, bliscy znajomi, sąsiedzi. Wyróżnia się również współpracowników i przełożonych, grupy wyznaniowe, towarzystwa i instytucje oraz osoby profesjonalnie przygotowane do udzielania pomocy. Źródła wsparcia wiążą się z rodzajem wsparcia. Tu wyróżnia się: wsparcie emocjonalne, wsparcie informacyjne (poznawcze, np. dzielenie się własnym doświadczeniem), wsparcie instrumentalne (to rodzaj instruktora polegającego na przekazywaniu informacji o konkretnych sposobach postępowania), wsparcie rzeczowe (materialne) to pomoc rzeczowa lub finansowa a także bezpośrednie fizyczne działanie na rzecz osób potrzebujących. Wsparcie spostrzegane – wynika z wiedzy i przekonań człowieka o tym, gdzie i od kogo może uzyskać pomoc, na kogo może liczyć w trudnej sytuacji; jest to więc przekonanie o dostępności sieci wsparcia. Natomiast wsparcie otrzymywane jest oceniane obiektywnie lub subiektywnie jako faktycznie otrzymywany rodzaj i ilość wsparcia, poziom jego adekwatności i trafności.

4. Instytucjonalne formy wsparcia społecznego rodzin migracyjnych

Ludzie potrzebują i poszukują wsparcia społecznego w sytuacjach stresu życiowego, a zwłaszcza w sytuacjach kryzysowych. Niewątpliwie sytuacja rozłąki migracyjnej oraz konsekwencje z nią związane są sytuacją wysoce stresogenną, na co wskazują liczne badania prowadzone przez psychologów. Rodziny migrujące odwołują się przede wszystkim do naturalnych źródeł oparcia: małżonków, członków bliższej i dalszej rodziny, do przyjaciół. Korzystają także z innych źródeł wsparcia społecznego, poszukują go u znajomych, sąsiadów, członków grup samopomocy, grup zadaniowych, wreszcie – oczekują wsparcia od specjalistów działających w ramach różnych instytucji opieki i pomocy społecznej (Sęk 2005, s. 49).

Oczekują wsparcia również od państwa i ustawodawstwa. Dotychczasowe analizy formułują postulaty raczej w formie powinności, a sytuacja wymaga konkretnych wskazówek i konkretnych działań. Natomiast istotna jest weryfikacja wsparcia

faktycznego. „Wsparcie społeczne aktualizowane odpowiada na potrzeby, które pojawiają się jako konsekwencja stresowych wydarzeń, takich jak bezrobocie, choroba, kryzys osobisty lub szczególne obciążenia życiowe w sferze edukacji, w środowisku pracy czy w sferze życia rodzinnego” (Sęk 2005, s. 49). W tym podejściu bada się przed wszystkim, jak w określonej chwili i sytuacji ludzie wykorzystują sieci społeczne celem uzyskania wsparcia lub jak takiego wsparcia udzielają (Sęk 2005, s. 49).

Istotną kwestią przy analizie deficytu opieki jest prowadzenie badań, które ujmują szeroką perspektywę migracji (kontekst wyjazdów, przyczyny, związki z krajem pochodzenia, itp.). Aby wsparcie udzielane przez państwo było wsparciem aktualnym (faktycznym), musi opierać się na rzeczywistych potrzebach zarówno osób migrujących jak i pozostających rodzin. Istotna jest zatem eksploracja potrzeb rodzin migracyjnych w zakresie opieki nad dzieckiem czy osobami starszymi aby przenieść to na działania praktyczne. Przegląd literatury przedmiotu i dotychczasowych badań wskazuje na kilka elementów systemu społecznego, które mają istotne znaczenie w niesieniu pomocy rodzinom i dzieciom rodzin migracyjnych. Autorzy wymieniają wśród nich szkołę (jako podstawowy i główny podmiot wsparcia), pomoc pedagogiczno-psychologiczną, pomoc społeczną, kuratorów sądowych, Kościół.

Przede wszystkim to nauczyciele i wychowawcy którzy jako pierwsi dostrzegają sytuację rodzinną dziecka. „Wychowawca pełni rolę filtra – jest bowiem osobą, która jako pierwsza może zauważyć niepokojące sygnały świadczące o problemach czy niezaspokojonych potrzebach swoich wychowanków” (Tomaszewska 2008, s. 37). To on jest pierwszym źródłem pomocy ponieważ dokonuje wstępnej oceny warunków życia ucznia z rodziny migracyjnej, rozpoznaje problemy i sygnalizuje je odpowiednim osobom: dyrekcji, pedagogom, instytucjom. H. Tomaszewska postuluje stworzenie w szkole jednolitego systemu zbierania i dzielenia się informacjami oraz monitorowania sytuacji rodzinnej i szkolnej podopiecznych, będącego podstawą budowania szkolnych programów wspomagających wychowanków podczas nieobecności rodziców.

Drugim źródłem instytucjonalnej pomocy dzieciom z rodzin migracyjnych jest sąd. Jest to być może „drastyczna” forma pomocy, ponieważ wiąże się z ustanowieniem opieki kuratorskiej dzieciom szczególnie zagrożonym demoralizacją, ze zgłaszaniem wniosków o pozbawienie lub ograniczenie praw rodzicielskich w sytuacji braku kontaktu rodziców z dziećmi czy z umieszczeniem dzieci w rodzinach zastępczych lub placówkach opiekuńczo-wychowawczych w sytuacji nieradzenia sobie z dziećmi przez opiekunów (zwykle dziadków), jest to jednocześnie jedyna droga pomocy, jeśli rodzice nie ustanowili dla dziecka opiekuna prawnego na okres swojego wyjazdu za granicę (Gizicka i in. 2010, s. 39).

Wsparcie udzielane w ramach system pomocy społecznej udzielane jest np. przez Powiatowe Centra Pomocy Rodzinie. Rodzinie mającej trudności w wypełnianiu swoich zadań udzielana jest pomoc w formie: poradnictwa rodzinnego (specjalisty przygotowanego do pracy z rodziną środowisku lokalnym), terapii rodzinnej (psychologicznej, pedagogicznej) oraz pracy socjalnej (korzystanie z placówek opiekuńczo-wychowawczych wsparcia dziennego) (Gizicka i in. 2010, s. 39).

Jedną z form pomocy rodzinom migracyjnym jest koordynacja zabezpieczenia społecznego³, która powstała z inicjatywy rządowej. Ma służyć przede wszystkim prawom ubezpieczonych i ich rodzin, korzystających z możliwości swobodnego przemieszczania się i podejmowania zatrudnienia w obrębie państw członkowskich UE. W katalogu świadczeń objętych koordynacją znalazły się następujące świadczenia: w razie choroby i macierzyństwa, inwalidzkie, dla członków rodziny zmarłego żywiciela, z tytułu wypadków przy pracy lub choroby zawodowej, także zasiłki pogrzebowe, zasiłki dla bezrobotnych. Daje to pracownikowi i jego rodzinie poczucie bezpieczeństwa i stabilizacji, ponieważ poza granicami kraju nie powoduje utraty świadczeń właśnie dzięki przyjętej koordynacji zabezpieczenia społecznego (Ortyłewska 2008, s. 94).

Prowadzone na szeroką skalę akcje medialno-społeczne mają na celu uświadomienie i uczulenie różnych środowisk na problem eurosieroctwa w Polsce. Przykładem tego typu działań jest akcja zorganizowana przez Ministerstwo Edukacji Narodowej, które zleciło w 2008 r. kuratorium policzenie dzieci imigrantów w szkołach i określenie problemów, z którymi się borykają rodziny. Działania te zaowocowały skutkami dwojakiego rodzaju: po pierwsze, wskazały liczbę dzieci rodziców-migrantów zarobkowych; po drugie – i to jest skutek negatywny – przyczyniły się do rozpropagowania terminu „eurosierota”, w stosunku do dzieci rodziców migracyjnych⁴ (Gizicka i in. 2010, s. 45). Skutkiem pozytywnym jest wzrost badań nad zjawiskiem migracji zarobkowej rodzin, co prowadzi do większej świadomości i uczulenia na problemy rodzin migracyjnych nie tylko władz rządowych, lokalnych instytucji, ale całego społeczeństwa.

Dyskurs prowadzony na temat migracji zarobkowych kobiet ma oddźwięk negatywny. Buduje i kształtuje się obraz kobiet-migrantek jako tych, które przekładają czynnik ekonomiczny nad dobrem dzieci⁵. Napiętnowanie moralne, klasyfikacja, wrzucanie do jednego worka wszystkich kobiet migrantek prowadzi do budowania negatywnego obrazu złej matki w samej kobiecie. W literacki obraz Matki Polki,

³ W momencie przystąpienia Polski do UE w polskim porządku prawnym w zakresie zabezpieczenia społecznego zaczęły obowiązywać bezpośrednio trzy rozporządzenia UE: (1). Rozporządzenie nr 1408/71 z 14 czerwca 1971 r., (2). Rozporządzenie nr 574/72 z 21 marca 1972 r., oraz Rozporządzenie nr 859/2003 z 14 maja 2003 r.

⁴ W literaturze przedmiotu od pewnego czasu funkcjonuje pojęcie eurosieroty i eurosieroctwa. Pod pojęciem eurosieroty rozumie się dziecko, które wychowuje się bez co najmniej jednego rodzica, który wyjechał za granicę w celach zarobkowych. Eurosieroctwo natomiast to fakt nieposiadania przez kogoś (niepełnoletniego) obojga rodziców lub jednego rodzica, którzy opuścili kraj za pracą. To zjawisko zalicza się jako jedno z poddziedzin „sieroctwa społecznego” (stan określający sytuację i położenie społeczne dzieci wychowanych poza rodziną w domach dziecka lub w rodzinach zastępczych, np. ze względów innych niż śmierć rodziców). Por. S. Kozak, *Patologia eurosieroctwa w Polsce. Skutki migracji zarobkowej dla dzieci i ich rodzin*, Wydawnictwo Difin, Warszawa 2010, s. 113.

⁵ Przykłady napiętnowania matki, jako odpowiedzialnej za problemy emocjonalne dziecka, znajdziemy m.in. w analizie wywiadów polskich sprzątaczek w Berlinie. Zob. Lutz 2008.

która poświęca się dla dzieci i rodziny nie wpisuje się kategoria matki migrantki. Poświęcenie wyjazdu za granicę często nie jest traktowane jako przymus czy wybór konieczny, które kobiety dokonują na rozdrożu wielu pytań i wątpliwości. Swoisty klimat nagonki na rodzica-migranta a szczególnie kobiety-matki, zamiast stwarzać atmosferę współpracy z rodziną, buduje dystans i stygmatyzuje. Jednak jak wskazuje wiele badań, choć kobiety stają się głównymi żywicielkami rodziny, na ogół nie oznacza to odwrócenia ról pomiędzy kobietami i mężczyznami.

Ojciec i matka są traktowani nie jako partnerzy, ale jak dewianci społeczni (Urbańska 2010, s. 83). Sformułowania typu „postawić do pionu” ukazują stosunek do rodzica traktowanego jako pacjent w instytucji totalnej. Eurosieroctwo staje się kapitałem politycznym, z którego korzystają różni lokalni działacze społeczni i polityczni, częścią biznesu dla firm szkoleniowych, które zaczęły organizować kursy dla nauczycieli i pedagogów (Urbańska 2010, s. 83).

Migracje zarobkowe, zwłaszcza migracje kobiet, uderzają w podstawę normatywnego ideału rodziny (w której rodzina zamieszkuje tę samą przestrzeń gospodarstwa domowego, przestrzeń tego samego miasta i kraju). Różnego rodzaju eksperci moralni: przedstawiciele instytucji publicznych, pracownicy społeczni, pedagodzy, terapeuci, itp. definiują nierezydencjalne strategie jako zagrożenie dla „zdrowia” rodziny, państwa, i narodu a także konstruują nową grupę dewiantów, ukazując strategię migracji jako porzucenie (Urbańska 2010, s. 85). Dziecko migranta trafia do nowej kategorii sieroctwa społecznego a mianowicie eurosieroctwa a rodzic, zwłaszcza matka wychowująca dziecko nadległość, przedstawiana jest jako „niematka” (Urbańska 2010, s. 85). Wykreowany negatywny obraz matek-migrantek nie sprzyja budowaniu pozytywnych relacji różnych środowisk społecznych w celu wspierania dzieci, które najbardziej tego wsparcia potrzebują. Jest to też przykład tego w jaki sposób blokuje się dialog i pomoc – w epoce mobilności normatywne wzorce rodziny przestają być adekwatne do wyjaśnienia aktualnych problemów dotyczących migracji rodzin, tym bardziej że nie służą one udzielaniu adekwatnej pomocy (Urbańska 2010, s. 86).

Pozainstytucjonalne formy wsparcia należą do tych form, z których rodzina korzysta najczęściej. Bliska rodzina to przede wszystkim dziadkowie, rodzeństwo. Gdy spada rola rodziców, rosną inne kategorie, przede wszystkim dorosłe rodzeństwo. Ponadto znane są przykłady „mini przedsiębiorstw”. Struktura opieki zależy od długości migracji. Jeśli wyjeżdża ojciec, rola dziadków jest słabsza. Zupełnie inaczej zmienia się struktura po wyjeździe matki. O ile w przypadku wyjazdów sezonowych udział dziadków jest nawet mniejszy niż w przypadku analogicznych migracji ojców (6,8%), rola dziadków zaczyna gwałtownie rosnąć po rozpoczęciu trzeciego miesiąca migracji matki. Jeśli nieobecność matki trwa od 6–12 miesięcy dziadkowie stają się wyraźnie ważniejszymi opiekunami od pozostającego w kraju ojca (Walczak 2014). Ponadto istotne jest wsparcie środowiskowe (sąsiedzi, dalsi krewni, znajomi, przyjaciół, sąsiadów, nieformalne grupy wsparcia).

Wsparcie społeczne powinno być adekwatne do konkretnego zapotrzebowania rodzin migracyjnych. Kobiety, które decydują się na wyjazd w celu zarobkowym powinny otrzymywać szerokie wsparcie nie tylko z definicji, ale w praktycznych formach. Ich wyjazd za granicę nie umniejsza troski o pozostawioną rodzinę, dzieci, czy starszych rodziców a wręcz przeciwnie. Odległość od rodziny nie sprawia, że macierzyńska troska przestaje istnieć a więzy łączące z rodziną przestają mieć znaczenie. Często wręcz przeciwnie, wymaga od nich niejednokrotnie ogromnego poświęcenia i heroizmu. Powyższy przegląd form i instytucji pomocy rodzinom dotkniętym negatywnymi skutkami migracji zarobkowej ukazuje, że takie wsparcie istnieje. Ale na ile ono jest wystarczające i faktycznie odpowiada na realne potrzeby rodzin w rozłące migracyjnej?

W Polsce formułowane są zmiany w trzech sektorach: edukacji, pomocy społecznej i sektorze badań naukowych (Kozdrowicz 2008, s. 183). „Co robi państwo dla eurosierot? Czasami ktoś zleci rozpoznanie problemu, inni stwierdzą: to zadanie dla rodziców. Wiceminister edukacji czyta raporty, robi instrukcje, i ciągle pracuje nad programem przeciwdziałania eurosieroctwu. Minister pracy liczy dzieci, a kiedy to uczyni obiecuje, iż skieruje do środowisk zagrożonych dodatkowych pracowników socjalnych” (Leśniak 2009, s. 127). Tylko w 2007 r. 1299 polskich dzieci znalazło się w domach dziecka lub u rodzin zastępczych dlatego, że nie interesują się nimi rodzice pracujący za granicą. S. Bajor z Fundacji Prawo Europejskie zauważa: „Wprawdzie mamy w Polsce dobre prawo ochrony rodzin, ale jak działa w praktyce, wszyscy wiemy. Dlatego trzeba stworzyć koalicję instytucji rządowych i pozarządowych, samorządów i środowisk akademickich, aby problem rozwiązać. W przeciwnym wypadku konsekwencje społeczne będą oplakane – i dla demografii i dla gospodarki” (Leśniak 2009, s. 127).

Bibliografia

- Becker-Pestka, Daria. 2012. *Rodzina w obliczu migracji zarobkowej*. „Colloquium Wydziału Nauk Humanistycznych i Społecznych”, nr 5, s. 9–12.
- Danielewicz, Wioletta D. 1998. *Problemy rodzin czasowo niepełnych ze względu na długotrwały pobyt rodziców za granicą*, [w:] E. Marytanowicz-Hetka, W.D. Danielewicz (red.), *Pedagogika społeczna jako dyscyplina naukowa. Stan i perspektywy*. Łódź, s. 282.
- Danilewicz, Wioletta. 2010. *Rodzina ponad granicami*. Białystok: Wydawnictwo Trans Humana.
- Gizicka, Dorota, Julia Gorbaniuk i Małgorzata Szyszka. 2010. *Rodzina w sytuacji rozłąki migracyjnej*. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Kawczyńska-Butrym, Zofia. 2008. *Kapitał migracyjny – oczekiwania i doświadczenia*, [w:] K. Markowski, (red.), *Migracja – wartość dodana?* Lublin: Wydawnictwo EL-Press, s. 73–82.

- Kozdrowicz, Ewa i Bartłomiej Walczak. 2008. *Wnioski i rekomendacje*. „Pedagogika Społeczna”, nr 3, s. 183–188.
- Kolankiewicz, Maria. 2005. *Szanse i zagrożenia instytucjonalnej opieki nad dzieckiem*. „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze”, nr 440, s. 12–18.
- Kozak, Stanisław. 2010. *Patologia euro sieroctwa w Polsce. Skutki migracji zarobkowej dla dzieci i ich rodzin*. Warszawa: Wydawnictwo Difin.
- Kukulowicz, Teresa. 2001. *Sytuacja wychowawcza w nowych kategoriach rodzin w okresie transformacji ustrojowej*, [w:] M. Ziemska (red.), *Rodzina współczesna*. Warszawa: Wydawnictwo UW, s. 58.
- Leśniak, Maria. 2009. *Emigracja zarobkowa – rodzina polska w nowej rzeczywistości społeczno-wychowawczej*. „Pedagogika Rodziny”, nr 4, s. 127–135.
- Mituła, Edyta. 2009. *Rodziny pełne nie w pełni – eurosieroctwo. Opieka nad dzieckiem a migracja zarobkowa rodziców*, [w:] A. Ładyżyński (red.), *Rodzina we współczesności*. Wrocław: Oficyna Wydawnicza ATUT, s. 163–185.
- Mucha, Janusz i Łukasz Krzyżowski. 2012. *Opieka społeczna w migranckich sieciach rodzinnych. Polscy migranci w Islandii i ich starzy rodzice w Polsce*. „Kultura i społeczeństwo”, nr 1, s. 191–216.
- Ortyłewska, Iwona. 2008. *Istota wspólnotowej koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego*, [w:] K. Markowski (red.), *Migracja – wartość dodana?* Lublin: Wydawnictwo EL-Press, s. 94–100.
- Stańkowski, Bogdan. 2006. *Współczesna rodzina podhalańska. Wpływ emigracji zarobkowej na wychowanie dzieci i młodzieży – wyniki badań empirycznych*. „Seminare”, nr 23, s. 239–260.
- Sądej, Jacek. 2007. *Koszty ponoszą dzieci*. „Nasz Dziennik”, nr 185, s. 7.
- Tomaszewska, Hanna. 2008. *Uczestnicy forów internetowych o migracji zarobkowej rodziców i jej konsekwencjach dla dzieci*. „Pedagogika Społeczna”, nr 3, s. 105–142.
- Urbańska, Sylwia. 2010. *„Cała Polska liczy eurosieroty”. Panika moralna i pleć w wykluczeniu oraz stygmatyzacji rodzin migrantów*. „Kultura i Społeczeństwo”, nr 3, s. 62–87.
- Urbańska, Sylwia. 2008. *Transnarodowość jako perspektywa ujęcia macierzyństwa w warunkach migracji*, [w:] K. Slany (red.), *Migracje kobiet. Perspektywa wielowymiarowa*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, s. 76–85.
- Urbańska, Sylwia. 2009. *Matka migrantka. Perspektywa transnarodowości w badaniu przemian ról rodzicielskich*. „Studia Migracyjne – Przegląd Polonijny”, nr 1, s. 61–84.
- Walczak, Bartłomiej. 2014. *Społeczne, edukacyjne i wychowawcze konsekwencje migracji rodziców i opiekunów prawnych uczestników szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych*. Dokument z dnia 06.06.2014., http://www.brpd.gov.pl/eurosieroctwo/raport_eurmigracje.pdf
- Winnicka, Ewa. 2008. *Eurosieroty – raport o dzieciach polskich imigrantów zarobkowych*. „Polityka”, nr 46, s. 34–40.
- Zielińska, Anna. 2008. *Pedagogiczno-prawne aspekty opieki nad dzieckiem w sytuacji wyjazdu rodziców do pracy za granicę*. „Pedagogika Społeczna”, nr 3, s. 87–104.